

Sygn. akt II AKa 207/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Stępka
Sędziowie:	SSA Jacek Polański (spr.) SSA Andrzej Ryński
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Palonek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Barbary Jasińskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 roku sprawy wnioskodawcy

W. L.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 lipca 2012 roku sygn. akt III Ko 463/09

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że podwyższa kwotę zadośćuczynienia do 240.000 zł (dwustu czterdziestu tysięcy złotych), a łączną kwotę zasądzoną na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania do 256.022 zł (dwustu pięćdziesięciu sześciu tysięcy i dwadzieścia dwa złote) z ustawowymi odsetkami od daty prawomocności wyroku;

II. Prostuje oczywistą omyłkę pisarską w ust. III zaskarżonego wyroku poprzez zastąpienie art. 552 § 2 kpk przepisem art. 554 § 2 kpk;

III. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. Kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 207/12

UZASADNIENIE

W. L. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 225.000 zł tytułem odszkodowania oraz 800.000 zł tytułem zadośćuczynienia z powodu niesłusznego tymczasowego aresztowania oraz trwającego siedem lat postępowania karnego zakończonego wyrokiem uniewinniającego, wskazując, że:

- od dnia 21 lipca 2002 r. do dnia 14 lipca 2003 r. był tymczasowo aresztowany;

- wyrokami Sądu Rejonowego w R. z dnia 14 lipca 2007 r. i z dnia 22 października 2008 r. został prawomocnie uniewinniony od postawionych mu zarzutów;
- przed tymczasowym aresztowaniem był wysokim funkcjonariuszem policji z 23-letnim doświadczeniem i nieposzlakowaną opinią;
- jego zatrzymanie dokonano na lotnisku, w sposób spektakularny z użyciem kompanii antyterrorystycznej, gdy wracał z wakacji i nie miał możliwości ucieczki lub ukrycia się;
- w prasie pojawiły się niepochlebne opinie na jego temat - został przedstawiony jako przestępca o pseudonimie: (...);
- wyobrażenie o nim jako o przestępcy trwało przez 7 lat toczącego się postępowania i tkwi w odbiorze społecznym pomimo braku dowodów przestępstwa;
- szykany dotknęły także jego rodzinę: żonę M. L. i jego dzieci M. i K. w związku z ich bezpodstawnym zatrzymaniem i pozbawieniem wolności,
- widowiskowe aresztowanie, artykuły prasowe i inne medialne anonse doprowadziły do ostracyzmu towarzyskiego i społecznego całej jego rodziny;
- jego żona M. L. odwiedzała go w zakładzie karnym - najpierw udając się do K. po zgodę na widzenie, a następnego dnia do W., gdzie przebywał;
- po uchyleniu tymczasowego aresztowania usiłował rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa kredytowego, jednak fatalna opinia o jego domniemyanych działaniach przestępczych nie pozwoliła na rozwinięcie tej działalności;
- w związku z decyzją Komendanta Głównego Policji o zwolnieniu go z służby z uwagi na dobro służby, równoznacznemu z dyscyplinarnym zwolnieniem, został pozbawiony znaczących środków – około 25.000 zł rocznej pensji;
- tymczasowe aresztowanie i formuła zwolnienia ze służby nie pozwoliły wnioskodawcy na skorzystanie z dodatku w wysokości 15 % za uszczerbek na zdrowiu związany z okresem służby, co przekłada się na 40.000 zł w okresie od zwolnienia do dnia złożenia wniosku.

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2012 r. sygn. akt III Ko 463/09 Sąd Okręgowy w Krakowie:

I. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz W. L. tytułem zadośćuczynienia kwotę 36.000 złotych, a tytułem odszkodowania kwotę 16.022 złote, co daje łącznie kwotę 52.022 złote z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku,

II. dalej idące żądanie oddalił,

III. na podstawie art. 552 § 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając:

1. ograniczenie wyводу dotyczącego odszkodowania wyłącznie do matematycznego wyliczenia wyjazdów rodziny wnioskodawcy do W., przy pominięciu innych elementów, jak choćby utrata zarobków przez żonę wnioskodawcy w dniach odwiedzin, wyżywienia podczas podróży, utraconych diet, przygotowania paczek z wyżywieniem i środkami czystości, itp.;
2. bezpodstawne zastosowanie przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2012 r. (w rzeczywistości z dnia 19 grudnia 2002 r. – przyp. SA) w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności

i przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju do sytuacji życiowej i bytowej wnioskodawcy w zakresie przejazdów umożliwiających widzenie wnioskodawcy z bliskimi,

3. niczym nieuzasadnione pominięcie wyliczeń diet pracowniczych, ryczałtów za noclegi i wyżywienia,
4. nieprzeprowadzenie wystarczających dowodów w sprawie utraconych zarobków wnioskodawcy i ograniczenie tegoż wyłącznie do pisma Komendanta Głównego Policji;
5. niedoszacowanie strat moralnych i krzywd wnioskodawcy spowodowanych niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, sprowadzające się do przemnożenia - nie wiadomo skąd wziętej - stawki 3.000 zł za jeden miesiąc przez 12 miesięcy;
6. nieumiejętne przebrnięcie przez sąd karny przez problematykę cywilistyczną poprzez, z jednej strony, przyznanie, iż wnioskodawca został niesłusznym tymczasowo aresztowany, a później oskarżony, że będąc wysokim oficerem Policji utracił przez aresztowanie twarz, podlegał ostracyzmowi społecznemu i że rozmiar krzywd, jakie spowodowało aresztowanie, jest ogromny, a z drugiej strony, ograniczenie zadośćuczynienia do kwoty 36.000 zł;
7. nieprawidłowe rozstrzygnięcie o kosztach procesu, bowiem zgodnie z dyrektywami Kodeksu postępowania cywilnego strona przegrywająca ponosi koszty procesu;
8. brak rozważań co do wyłączenia się Sądu Okręgowego w Krakowie z orzekania w niniejszej sprawie.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wydanie wyroku co do istoty rzeczy poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa zadośćuczynienia i odszkodowania w postulowanej przez skarżącego wysokości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie w tej części, w której kwestionowana jest wysokość zasądzonych odszkodowania, jest natomiast zasadna w zakresie zarzutu zbyt niskiej wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

W pierwszej kolejności odnieść należało się do zarzutu braku wyłączenia się Sądu Okręgowego w Krakowie od orzekania w niniejszej sprawie z uwagi na to, że Sąd ten rozpoznawał zażalenia na zastosowanie i przedłużenie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy. Zarzut ten jest w oczywisty sposób bezzasadny. Ustawa nie przewiduje bowiem wyłączenia od udziału w sprawie całego sądu, a jedynie wyłączenie poszczególnych sędziów, co do których istnieją uzasadnione do tego powody. Oczywiście jest zaś, że tylko do tych konkretnych sędziów, którzy orzekali co do tymczasowego aresztowania wnioskodawcy aktualne mogą być jego zarzuty dotyczące wydania wadliwych orzeczeń. Nie można natomiast takich zarzutów formułować pod adresem innych sędziów tego samego sądu, którzy ze sprawą nie mieli wcześniej nic wspólnego. Niezależnie zatem od tego, że wątpliwości budzi zasadność twierdzeń skarżącego o rzekomej wadliwości orzeczeń o zastosowaniu i przedłużaniu tymczasowego aresztowania wnioskodawcy (bo przecież uwzględnić w tym przypadku należy stan istniejący w chwili wydawania tych orzeczeń, a nie obecnie, gdy zapadły wyroki uniewinniające), brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu braku wyłączenia się Sądu Okręgowego w Krakowie od udziału w sprawie.

Generalnie, niesłusznym skarżący kwestionuje zasadność wymagania od niego przez Sąd Okręgowy wykazania wysokości szkody, w szczególności poprzez przedłożenie odpowiednich dokumentów, gdyż wynika to z podstawowej zasady prawa cywilnego, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Dotyczy to w szczególności wysokości utraty zarobków żony wnioskodawcy spowodowanych odwiedzaniem go, wysokości kosztów przygotowanych paczek z żywnością i środkami czystości, czy też – niezależnie od braku związku przyczynowego, o czym w dalszej części niniejszego uzasadnienia – wysokości szkód powstałych na skutek niepowodzenia działalności gospodarczej wnioskodawcy. Emocjonalne sformułowania użyte w tym zakresie w apelacji przez skarżącego nie powinny się znaleźć w piśmie procesowym sporządzonym przez

profesjonalnego pełnomocnika. Ich jedynym usprawiedliwieniem może być tylko silna identyfikacja pełnomocnika z reprezentowaną przez niego stroną wynikająca zapewne z długotrwałości wiążącego ich stosunku prawnego związanego z walką o prawa wnioskodawcy w istotny sposób naruszone.

Nie ma też racji skarżący, twierdząc jakoby wadliwie Sąd Okręgowy obliczył koszty przejazdów członków rodziny wnioskodawcy związane z widzeniami z nim podczas jego tymczasowego aresztowania. Przyjęta przez Sąd Okręgowy metoda wyliczenia tych kosztów – w sytuacji gdy wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów pozwalających na dokładne ich wyliczenia – jest korzystna dla wnioskodawcy. Zastosowany przez Sąd Okręgowy przelicznik, stosowany obecnie przy wyliczaniu kosztów używania pojazdów do celów służbowych - w wysokości 0,8358 zł/1 km – przy założeniu, że cena 1 litra paliwa wynosi 6 zł, pozwalały na całkowite sfinansowanie kosztów paliwa w przypadku zużycia nieco mniej niż 14 litrów paliwa na 100 km, co jest wartością znacznie wyższą niż spotykana we współcześnie używanych samochodach osobowych. Z pewnością zatem użycie takiego przelicznika pozwalało na uwzględnienie nie tylko kosztów paliwa, ale także amortyzacji. Sugerowany przez skarżącego wskaźnik 2 zł za 1 km uznać zatem należało za wygórowany.

Nie ma podstaw do uwzględniania w wysokości szkody kosztów poniesionych przez członków rodziny wnioskodawcy związanych ze spożywaniem posiłków w czasie podróży związanych z odwiedzaniem wnioskodawcy, gdy był tymczasowo aresztowany. Musieliby bowiem oni spożywać posiłki także wówczas, gdyby nie jechali odwiedzić wnioskodawcy, a przy tym wnioskodawca nie wykazał, że koszty spożywania posiłków w czasie podróży były wyższe (i o ile) niż w sytuacji gdyby członkowie jego rodziny nie odwiedzali go.

Pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy a zwolnieniem go ze służby nie zachodzi związek przyczynowy, który uzasadniałby uwzględnienie w wysokości szkody spowodowanej tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy obniżenia otrzymanych przez niego świadczeń w związku z odejściem ze służby w Policji. Zwolnienie wnioskodawcy ze służby w Policji nastąpiło pierwotnie na jego wniosek rozkazem Komendanta Powiatowego Policji w R. nr 58 z dnia 2 lipca 2002 r., zaś ewentualne zniżenie świadczeń wypłaconych mu w związku z tym zdarzeniem było spowodowane zastosowaniem niewłaściwego trybu zwolnienia ze służby przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł., a nie tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy. Ponadto, nawet w rozkazie personalnym Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. nr 453 z dnia 16 lipca 2002 r. o zwolnieniu wnioskodawcy ze służby w Policji i w decyzji Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. z dnia 16 lipca 2002 r. znak Ks 672/2002 o stwierdzeniu nieważności rozkazu personalnego Komendanta Powiatowego Policji w R. nr 58 z dnia 2 lipca 2002 r. o zwolnieniu wnioskodawcy ze służby w Policji powołano się na to, że przeciwko wnioskodawcy toczy się postępowanie karne, a nie na to, że został tymczasowo aresztowany. Powtórzyć w tym miejscu należy za Sądem Okręgowym, iż odszkodowanie i zadośćuczynienie należy się za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, a nie za samo prowadzenie postępowania karnego.

Podobnie, nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a niepowodzeniem przedsięwzięcia gospodarczego podjętego przez wnioskodawcę. W tym zresztą zakresie rozumowanie skarżącego jest wewnątrznie sprzeczne. Skoro bowiem tak oczywisty miał być ten związek przyczynowy, to wnioskodawca powinien zdawać sobie sprawę z możliwości jego zaistnienia już przed rozpoczęciem działalności gospodarczej, a skoro pomimo tego podjął ryzyko rozpoczęcia tej działalności, to sam powinien ponosić tego skutki.

Zgodzić się natomiast należało z zarzutami skarżącego, iż przyznane wnioskodawcy zadośćuczynienie jest zbyt niskie. Mieć przecież należy na uwadze, iż w przypadku wnioskodawcy zaistniały szczególne okoliczności – ustalone zresztą przez Sąd Okręgowy – powodujące szczególne i usprawiedliwione poczucie krzywdy wnioskodawcy. Był on przecież oficerem Policji, a będąc tymczasowo aresztowanym musiał przebywać w środowisku przestępców. Powodowało to zresztą i – zauważony przez Sąd Okręgowy – wzrost zagrożenia bezpieczeństwa wnioskodawcy w czasie tymczasowego aresztowania. Nie ma potrzeby powtarzania w tym miejscu słusznych rozważań Sądu Okręgowego w zakresie krzywdy, której doznał wnioskodawca i okoliczności, które przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za tę krzywdę należało uwzględnić (k. 453-457), a to utraty dobrego imienia przez wnioskodawcę, w tym w kontekście charakteru postawionych mu zarzutów, nadmiernego czasu trwania tymczasowego aresztowania, rodzaju ograniczeń

jego praw wynikających z tymczasowego aresztowania, większych niż w przypadku odbywania kary pozbawienia wolności, wykonywania przez wnioskodawcę bezpośrednio przed tymczasowym aresztowaniem zawodu oficera Policji, powodującego zwiększenie obaw o bezpieczeństwo wnioskodawcy podczas jego aresztowania, nadto również okoliczności zatrzymania. Szczególny nacisk położyć należy na to, że – także na skutek tymczasowego aresztowania – wnioskodawca utracił wysoki status społeczny, co przekłada się na pogorszenie perspektyw życiowych jego i jego rodziny. Bardzo istotna jest również nadmierna długość trwania tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, przede wszystkim w kontekście postawionych mu ostatecznie zarzutów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w przypadku wnioskodawcy mając na uwadze wskazane przez Sąd Okręgowy okoliczności wysokość zadośćuczynienia adekwatnego do stopnia krzywdy wywołanej tymczasowym aresztowaniem wynosi 240.000 zł, czyli przeciętnie 20.000 zł za każdy miesiąc tymczasowego aresztowania.

Nie ma podstaw do zasądzenia w niniejszym postępowaniu na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa adwokackiego związanych czy to z niniejszą sprawą, czy to ze sprawą, w której było stosowane wobec niego tymczasowe aresztowanie. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odstąpienia od poglądu wyrażonego poprzednio choćby w wyroku tut. Sądu Apelacyjnego z dnia 6 października 2010 r. sygn. akt II AKa 157/10, na który powołał się też Sąd Okręgowy.

Niezasadne jest żądanie skarżącego przyznania odsetek od daty uprawomocnienia się orzeczenia, w sytuacji gdy wysokość odszkodowania ustalona została przy zastosowaniu obecnie obowiązującego wskaźnika, a przy tym – jak to wskazano powyżej – nawet uwzględniając aktualne ceny paliwa jest ona korzystna dla wnioskodawcy. Skoro zaś wysokość zadośćuczynienia została ustalona ostatecznie dopiero w prawomocnym wyroku, to nie sposób uzasadniać, dlaczego odsetki miałyby się należeć od jakiejś wcześniejszej daty, skoro wcześniej nie sposób było określić wysokości zadośćuczynienia, więc zobowiązany nie mógłby go jeszcze w pełni zapłacić.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że podwyższył kwotę zadośćuczynienia do 240.000 zł, a łączną kwotę zasądzoną na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania do 256.022 zł z ustawowymi odsetkami od daty prawomocności wyroku, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, z tym, że na podstawie art. 105 § 2 i 3 k.p.k. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w ust. III zaskarżonego wyroku, przyjmując art. 554 § 2 k.p.k. zamiast art. 552 § 2 k.p.k. za podstawę orzeczenia Sądu Okręgowego o obciążeniu kosztami postępowania Skarbu Państwa, a to mając na względzie treść powołanych wyżej przepisów, z których tylko art. 554 § 2 k.p.k. dotyczy kwestii kosztów postępowania oraz treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym ten właśnie przepis wskazano jako podstawę prawną wydanego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Na podstawie art. 554 § 2 k.p.k. Sąd Apelacyjny kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.